

Glottodydaktyka polonistyczna składową dyplomacji państwa polskiego

Jednym z priorytetowych celów polskiej polityki językowej jest promocja i nauczanie języka polskiego poza granicami kraju. Upowszechnianie jpjo (języka polskiego jako obcego) w świecie jest zadaniem stałym Instytutów Polskich, wpisanym przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych do katalogu podstawowych działań tych placówek Rzeczypospolitej Polskiej. Troska o atrakcyjne funkcjonowanie polszczyzny w różnych kręgach kulturowych powoduje, że próbuje się jej bieżące nauczanie łączyć z ustalonymi w danym okresie priorytetami MSZ w zakresie dyplomacji publicznej i kulturalnej. W ostatnich latach są to następujące obszary: *Polska obywatelska i solidarna, Polska inspirująca, polskie dziedzictwo, Polska zaangażowana, Polska kreatywna*.

Doskonałe efekty takich działań widać w kontekście aktywności Instytutu Polskiego w Tbilisi, który mimo młodego wieku potrafił sobie wypracować silną pozycję w gruzińskiej przestrzeni kulturalno-naukowej. W ramach ww. priorytetów zapewniano stałe wsparcie Polskiej Misji Archeologicznej w Gruzji, realizowano program inwentaryzacyjno-badawczy dotyczący polskiego dziedzictwa w Gruzji, przygotowano Polsko-Gruzińskie Biennale im. Z. Waliszewskiego i inne interesujące inicjatywy. Stworzono także swoistą platformę dla współpracy instytucji kultury, edukacji, infrastruktury i rozwoju regionalnego oraz pracy i opieki społecznej. Swoje udział mają w niej m.in. Narodowa Agencja Ochrony Kulturowego Dziedzictwa Gruzji, Państwowy Uniwersytet im. S. Rustawelego, Szkoła Polska im. św. Królowej Jadwigi w Tbilisi, Uniwersytet Warszawski, Narodowa Galeria Sztuki Zachęta oraz Łódzka Szkoła Filmowa.

Na powyższym zyskała rozpoznawalność spraw i interesów Polski. Rosnące zainteresowanie społeczeństwa gruzińskiego kulturą polską i językiem polskim jest faktem. Instytut Polski w Tbilisi prowadzi kursy językowe, umożliwia (dzięki zaangażowaniu Podmiotu Uprawnionego

Uniwersytet Warszawski) uzyskanie państwowego certyfikatu potwierdzającego znajomość języka polskiego, wspiera lektoraty jpjo na uczelniach w stolicy i innych miastach Gruzji. Wybuch wojny w Ukrainie w następstwie agresji rosyjskiej w lutym 2022 roku pokazał, jak istotne są nawet te pozornie mało spektakularne zabiegi służące pozyskiwaniu przyjaciół i zwolenników w krajach Kaukazu.

Przykład gruziński doskonale ilustruje, jak – dzięki wsparciu Ambasady RP – można promować polskość poprzez nauczanie języka polskiego, aktywizację i dokształcanie tłumaczy, upowszechnianie znajomości literatury i kultury polskiej. To wszystko było możliwe mimo ograniczeń wywołanych pandemią koronawirusa, z wykorzystaniem elektronicznych kanałów komunikacji. Dzięki zdalnemu nauczaniu gruzińscy nauczyciele oraz studenci języka polskiego otrzymali wsparcie w postaci cyklu spotkań warsztatowych i wykładowych, łączących naukę polszczyzny z zyskiwaniem większej wiedzy o Polsce, jej historii i wybitnych postaciach, a także polskiej codzienności i obyczajowości, gdyż wiedza z tego zakresu jest zawsze pożądana przez uczących się nowych języków i kultur. Szczegóły można znaleźć w dalszej części niniejszej publikacji, przedstawiającej cztery dotąd zorganizowane edycje „AŁ” – [Wirtualnego] Festiwalu Języka Polskiego w Gruzji – obejmującego liczne wykłady, prezentacje i warsztaty ujęte w ciągi tematyczne, interesujące z perspektywy paradygmatów porządkujących dzieje kultury polskiej. Koordynatorem tych wydarzeń ze strony Polonicum UW jest Tomasz Wegner, któremu za każdym razem udaje się zadbać o wysoki poziom merytoryczny przedsięwzięcia. Nie byłoby to możliwe bez wkładu doskonałych wykładowców Polonicum UW, godnie wpisujących się w tradycję warszawskiej szkoły glottodydaktyki polonistycznej: Katarzyny Kořak-Danyi, Agnieszki Jasińskiej, Agnieszki Jastrzębskiej, Marii Kuc, Barbary Łukaszewicz, Ewy Moszczyńskiej, Pauliny Potasińskiej, Justyny Zych, wspomnianego już Tomasza Wegnera i niżej podpisanego.

„AŁ” – [Wirtualny] Festiwal Języka Polskiego w Gruzji udało się zrealizować dzięki harmonijnej współpracy Ambasady RP oraz Instytutu Polskiego w Tbilisi¹ z zespołem Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców Polonicum, Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego. We współczesnym kształceniu lektorów jpjo kładzie się nacisk na obowiązek merytorycznego, glottodydaktycznego udziału w synergii działań instytucji państwowych i ośrodków akademickich, które mają za zadanie kształtowanie wizerunku Rzeczypospolitej poza jej granicami. Dzięki wspólnym wysiłkom dyplomatów i akademików udało się zrealizować w sposób wzorowy konkretne działania, zgodne z założeniami polskiej polityki zagranicznej na 2021 rok i uwzględniające obowiązujące priorytety MSZ.

¹ Gorące podziękowania należą się Ambasadorowi RP prof. Mariuszowi Maszkiewiczowi, dyrektorowi Lechowi Kończakowi oraz pani Małgorzacie Wierzchowskiej.

W świadomości pracowników Departamentu Dyplomacji Publicznej i Kulturalnej MSZ oraz glottodydaktyków polonistycznych reprezentujących polskie środowisko akademickie już jakiś czas temu zapisało się, iż codzienna praca lektoratowa w zakresie nauczania jpjo i kultury polskiej jako obcej w kraju i poza jego granicami wpisuje się w oddolnie realizowane działania dyplomacji publicznej posiadającej „parasolowy” charakter². Zagraniczne lekcje, ćwiczenia, konwersatoria i inne formy nauczania jpjo, osoby lektorów jpjo oraz polonistów zagranicznych – poszerzają katalog dostępnych narzędzi dyplomacji publicznej. Brzmi to dość instrumentalnie, jednakże prawdziwie – w kontekście prozaicznej, codziennej działalności mającej przysparzać Polsce sympatyków w środowisku międzynarodowym. Działalność nauczycieli jpjo okazuje się w tym układzie fundamentalna, albowiem bez nich nie istniałaby polonistyka zagraniczna (w najszerszym możliwym rozumieniu tego określenia) i nie byłoby cudzoziemskich specjalistów – których przecież ktoś (nauczyciele jpjo!) kiedyś nauczył polszczyzny. Bez lektorów nie zaistniałoby „otwarcie się” języka polskiego na świat – to oni tworzą sytuację, w której sprawy polskie zyskują wymiar międzykulturowy.

Kontekstowość uprawiania glottodydaktyki, konieczność adaptowania się do rozlicznych zmiennych towarzyszących procesowi glottodydaktycznemu buduje szacunek dla wszystkich osób niepolskiego pochodzenia, które towarzyszą polskości z potrzeby serca. Ich entuzjazm, zainteresowanie naszym językiem i kulturą powinny być podtrzymywane bardzo dobrą ofertą językową i kulturalną. Grono aktywnych współcześnie polonistów zagranicznych obejmuje najróżniejszych specjalistów zajmujących się polskimi, polonoznawczymi i polonistycznymi tematami, niezależnie od uprawianych przez nich dyscyplin szczegółowych. W naturalny sposób widzimy w tym kręgu kulturoznawców, literaturoznawców, językoznawców, ale także historyków, politologów i innych – czasem nawet przedstawicieli nauk ścisłych czy przyrodniczych. „Powrót” Polski do świata i Europy po 1989 roku spowodował, że polszczyzna przestała być językiem studiowanym tylko przez – jak to przed laty zgrabnie określił Tokimasa Sekiguchi – „językoznawców, literaturoznawców, historyków i pianistów”³.

Jeśli na pierwszym planie umieści się kwestię pozyskiwania uczących się jpjo – przyszłych „ambasadorów” polskości – szczególnego znaczenia nabierze konieczność posiłkowania się przez glottodydaktykę polonistyczną tzw. interdyscyplinarnym zapleczem. Złożą się na nie

² Por. m.in. artykuły Joanny Skoczek (*Nauczanie języka polskiego jako zadanie i narzędzie dyplomacji publicznej*, s. 21–36) oraz Piotra Kajaka (*Współdziałanie dyplomacji publicznej*, s. 37–55) zawarte w tomie *Język polski w Chinach. Z doświadczeń nauczania polszczyzny w Azji Wschodniej*, A. Jasińska, P. Kajak, T. Wegner (red.), Warszawa 2021.

³ T. Sekiguchi, *Nowe horyzonty glottodydaktyki polonistycznej* – Tokio, Seul, Pekin, [w:] J. Mazur, A. Małyńska, K. Sobstyl (red.), *Glottodydaktyka polonistyczna w obliczu dynamiki zmian językowo-kulturowych i potrzeb społecznych*, t. I, Lublin 2013, s. 99.

osiągnięcia nie tylko językoznawstwa i kulturoznawstwa, ale także socjologii, psychologii, politologii, studiów międzynarodowych, ekonomii, zarządzania i innych nauk. Wnioski płynące ze wszystkich tych obszarów wiedzy, zintegrowane i przeformułowane w kategoriach glottodydaktycznych, stanowić będą arsenał środków wykorzystywanych przez odpowiedzialnych nauczycieli jpjo budujących wizerunek państwa. To właśnie te środki wpływają na to, jak społeczności, te narodowe i ponadnarodowe, postrzegają polskość. Pozycja i prestiż naszego kraju oraz liczba i ranga jego sojuszników zależą w dużej mierze od oddolnych działań lektorów jpjo, a także przyjaciół Polski wywodzących się z innych języków i kultur.

Jak widać po owocach współpracy Ambasady RP i Instytutu Polskiego w Tbilisi oraz Polonicum UW, synergiczne działania interdyscyplinarne pozwalają na przygotowanie oferty zbudowanej wokół najważniejszego narzędzia promocji polskości – polszczyzny. Coraz lepsze kompetencje komunikacyjne pozwalają dorosłym i młodym dorosłym na uzyskanie dostępu do pogłębionych tematycznie obszarów naszej kultury. Wśród adresatów działań Instytutu Polskiego są niewątpliwie Gruzini, którzy stanowić będą przyszłą elitę intelektualną swojego kraju. Ich dzisiejsze zainteresowanie polskością przełoży się na wieloletnie zaangażowanie w sprawy polskie w lokalnej tradycji społeczno-humanistycznej na poziomie i badawczym, i zawodowym. Utrzymanie lokalnego, eksperckiego poziomu zrozumienia dla polskiego interesu to coś, na czym zależy instytucjom państwowym RP i podmiotom pozarządowym.

Inicjatywy Instytutów Polskich są tu niezbędne, jednakże placówki te potrzebują – zwłaszcza w zakresie glottodydaktycznym – wparcia polskich uczelni. To właśnie środowisko akademickie odpowiada za wykształcenie ośrodków zajmujących się polszczyzną, badaniami nad nią, jej ochroną i popularyzacją. Ono także, dzięki zaangażowaniu zagranicznych slawistyk i polonistyk, odpowiada za upowszechnianie polszczyzny w świecie – w ramach swoich zobowiązań wobec spuścizny narodowej.

Światowe środowisko polonistyczne (w tym przede wszystkim zagraniczni kursanci, studenci i wykładowcy) realizuje oddolne, międzynarodowe działania skupione wokół kraju nad Wisłą i Odrą. Jest to istotna grupa lobbująca – może nie bardzo głośna, jednakże obdarzona wyjątkowymi kwalifikacjami i błyskotliwa intelektualnie.

Piotr Kajak